

Sygn. akt I C 585/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Opocznie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia S. R. M. M.

Protokolant: sekr. sąd. Krystyna Grabska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 listopada 2015 roku w O.,

sprawy z powództwa C. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda C. S.:

a) kwotę 28.400,- (dwadzieścia osiem tysięcy czterysta) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 20.000,-(dwadzieścia tysięcy) złotych dnia 17 maja 2013 r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 8.400,-(osiem tysięcy czterysta) złotych od dnia 20 marca 2015 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 918,- (dziewięćset osiemnaście) złotych tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

c) kwotę 900,-(dziewięćset) złotych tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb z ustawowymi odsetkami od dnia 17 maja 2013 r. do dnia zapłaty,

2. oddala powództwo w pozostałej części;

3. zasądza od powoda C. S. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwotę 1.677 ,- (tysiąc sześćset siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Opocznie kwotę 1.617,- (tysiąc sześćset siedemnaście) złotych tytułem kosztów sądowych od uwzględnione części powództwa.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15 listopada 2013 r. powód C. S. – działający przez profesjonalnego pełnomocnika - wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej (...) w W. kwoty 25.000,- zł. Na kwotę tę składało się 20.000 zł dalszego zadośćuczynienia i 5.000 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 maja 2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 19 kwietnia 2011 r. powód jadąc rowerem z miejscowości Ż. do domu do S., został potrącony przez samochód V. (...) o nr rej. (...). W wyniku uderzenia powód doznał rozległych obrażeń ciała w postaci poważnego urazu kończyny dolnej (rozległy krwiak podudzi i uda), urazu głowy, urazu klatki piersiowej oraz potłuczenia całego ciała. Powód był hospitalizowany w Szpitalu (...) w O. oraz w Szpitalu (...) w K.. Ogólny stan zdrowia powoda po wypadku uległ znacznemu pogorszeniu. Powód przed wypadkiem był osobą sprawną, samodzielnie prowadził gospodarstwo domowe. Obecnie nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować, wymaga opieki osób trzecich. Za doznane obrażenia otrzymał tylko symboliczną kwotę zadośćuczynienia. Na dochodzoną kwotę odszkodowania składają się koszty opieki osób trzecich nad powodem przez okres 5 miesięcy po 2 godziny dziennie (tj. 3.000 zł). Nadto na dalsze odszkodowanie (w kwocie 2.000 zł) składają się koszty dojazdów do szpitali, przychodni i wizyt lekarskich, jednakże poszkodowany nie posiada faktur i rachunków na te czynności, nie robił również notatek z wizyt lekarskich (pozew k. 2-5).

W odpowiedzi na pozew z dnia 7 stycznia 2014 r. pozwany (...) Spółka Akcyjna (...) w W. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że pozwany wypłacił powodowi w toku postępowania likwidacyjnego świadczenie, przy przyjęciu 50 % przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku (odpowiedź na pozew k. 27-28).

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Opocznie zwolnił powoda C. S. od kosztów sądowych w całości (postanowienie k. 26).

Pismem złożonym na rozprawie w dniu 20 marca 2015 r. powód rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł oraz dodatkowo wniósł o zasądzenie na rzecz powoda renty na zwiększone potrzeby w wysokości 400 zł miesięcznie (pismo procesowe rozszerzające powództwo k.190-192).

Na rozprawie w dniu 20 marca 2015 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa, również w zakresie rozszerzonego powództwa (protokół rozprawy k. 193).

Postanowieniem z dnia 19 maja 2015 r. wydanym na rozprawie Sąd Rejonowy w Opocznie oddalił wniosek powoda o przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim jako właściwemu rzeczowo do rozpoznania sprawy (postanowienie k. 243).

Na rozprawie w dniu 27 listopada 2015 r. pełnomocnik powoda złożył oświadczenie, iż precyzuje powództwo w ten sposób, że wnosi o zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 12.000 zł tytułem odszkodowania. Oświadczył, że nie ma pisma procesowego zawierającego zmianę powództwa (protokół rozprawy k. 272 – min. 00.59).

W toku postępowania strona pozwana podtrzymywała stanowisko, jak w odpowiedzi na pozew.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 kwietnia 2011 r. około godziny 16.50 C. S. jechał rowerem z Ż. do swojego miejsca zamieszkania w S.. Jechał prawą stroną jezdni, jakieś 30-40 cm. od prawej krawędzi jezdni. Od strony S., po sąsiednim pasie jezdni, z naprzeciwka jechał samochód ciężarowy. Jak samochód ciężarowy znalazł się na wysokości C. S., został on uderzony w lewą rękę i łokieć przez jadący za nim samochód marki V. (...) o nr rej. (...) kierowany przez M. K. (1). Uderzenie to nastąpiło przez zetknięcie lusterka wstecznego prawego z lewą ręką i łonkiem C. S.. Natomiast wystająca skrzynia naczepy samochodu V. (...) uderzyła C. S. w lewe biodro. Siła uderzenia odrzuciła C. S. do rowu. Na skutek uderzenia nie doszło do kontaktu samochodu z rowerem.

Dowód: - zeznania powoda C. S. k. 272 – min. 4.08 – 18.53 w zw. z k. 103,

- opinia biegłego ds. mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego k.66-82 akt II W 265/11

Wyrokiem nakazowym z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie II W 265/11 Sąd Rejonowy w Opocznie uznał obwinionego C. S. za winnego dokonania wykroczenia z art. 86 § 1 k.w., polegającego na tym, że w dniu 19 kwietnia 2011 r. około godz. 16.50 w miejscowości B. gm. Ż., powiat O., woj. (...) trasa nr W – 746 spowodował zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego w ten sposób, że kierując rowerem nagle wjechał z pobocza na jezdnię pod nadjeżdżający w tym samym kierunku samochód V. (...) o nr rej. (...) i wymierzył mu karę grzywny w kwocie 400 zł.

Dowód: - wyrok nakazowy k. 42 akt sprawy II W 265/11

Na skutek sprzeciwu wniesionego przez C. S. od w/w wyroku nakazowego Sąd Rejonowy w Opocznie w sprawie II W 265/11 wyrokiem z dnia 12 marca 2012 r. obwinionego C. S. uniewinnił od popełnienia zarzuczonego wykroczenia.

Dowód: - wyrok z dnia 12.03.2012 r. - k. 89 akt sprawy II W 265/11

W samochodzie marki V. (...) o nr rej. (...) na skutek zdarzenia urwane zostało prawe lustro wsteczne, urwany prawy boczny kierunkowskaz oraz widniała rysa na drzwiach prawych. Natomiast na rowerze nie ujawniono śladów kontaktu roweru z samochodem. Siodełko było nieznacznie przemieszczone w prawą stronę oraz nieznacznie był przemieszczony tylny błotnik. Przemieszczenie się siodełka nastąpiło w momencie przemieszczania się ciała rowerzysty po jego kontakcie z samochodem, a wgniecenie tylnego błotnika po odrzuceniu rowerzysty i roweru do rowu. Na jezdni nie ujawniono śladów hamowania.

Dowód: - opinia biegłego ds. mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego k.66-82 akt II W 265/11,

- zeznania świadka M. K. (1) w części k. 116v.

Po zdarzeniu C. S. został przewieziony przez karetkę Pogotowia (...) do Szpitala (...) w O., gdzie był hospitalizowany na Oddziale Chirurgicznym w okresie od 19 kwietnia 2011 r. do 22 kwietnia 2011 r. Rozpoznano u powoda ogólne potłuczenia, zwłaszcza kończyny dolnej lewej, rozległy krwiak podudzia i uda lewego, rozległy krwiak kończyny górnej lewej. Następnie był hospitalizowany w Szpitalu (...) w K.: w okresie od 2.05 do 9.05. 2011 r. w oddziale neurologicznym, w okresie od 16.05 do 24.05.2011 r. w oddziale chirurgicznym, w okresie od 19.06 do 22.06. 2012 r. i od 17.06. do 24.06. 2013 r. w oddziale wewnętrznym.

Dowód: - opinia biegłego lekarza ortopedy J. B. k. 131

- dokumentacja medyczna k. 8-15.

Biegły specjalista ortopeda – traumatolog J. B. wydający opinię na potrzeby niniejszego postępowania stwierdził, że C. S. na skutek wypadku doznał stłuczenia kończyny górnej lewej, głównie w okolicy ramienia, co spowodowało powstanie krwiaka, który został nacięty. Obecnie dolegliwości bólowe powysiłkowe tej okolicy kwalifikują do orzeczenia trwałego uszczerbku na zdrowiu w ramach pozycji 114 a (per analogiam) na 1 %. Rozległe stłuczenia uda i poślądka lewego skutkowało powikłaniami ropnymi krwiaka i koniecznością nacięcia oraz drenażu. Obecnie są to dolegliwości bólowe powysiłkowe i na zmiany pogody. Trwały uszczerbek z tego powodu w ramach pozycji 149 biegły określił na 5 %. Ze względu na ogólne potłuczenie, a głównie klatki piersiowej oraz kończyny górnej i goleni lewej powód miał trudności z poruszaniem się, przygotowywaniem posiłków, zakupach, porządkach domowych. W tym okresie poruszał się o lasce. Z tego powodu wymagał pomocy osób trzecich w okresie 2 tygodni w wymiarze 2 godzin dziennie i następnie 2 tygodni w wymiarze 1 godziny.

Dowód: - opinia biegłego lekarza ortopedy J. B. k. 131

Biegła specjalista neurolog A. P. (1) wydając opinię na potrzeby niniejszego postępowania wskazała, iż powód przebywał na oddziale neurologicznym, gdyż zaczęły u niego występować silne bóle i zawroty głowy, szумы w głowie oraz kłopoty z pamięcią i orientacją. Stał się spowolniony i zaczął szybciej się męczyć. Po kilku tygodniach od zdarzenia powód zgłosił się prywatnego gabinetu psychiatrycznego, zaczął przyjmować leki A. i Q.. Zastosowane leczenie przeciwdepresyjne przynosi rezultaty. Biegła rozpoznała u powoda pourazowy zespół depresyjny z bólami głowy, który

powstał na skutek przebytego ciężkiego stresu. Trwały uszczerbek na zdrowiu z tego powodu biegła określiła na 60 % - pozycja 10 b. Chory doznał ciężkiej psychozy depresyjnej. Badany wymaga w przyszłości specjalistycznego leczenia. Trudno określić przybliżony okres powrotu badanego do zdrowia sprzed wypadku.

Dowód: - opinia biegłego lekarza neurologa A. P. (1) k. 134-135

Biegła specjalista psychiatra A. R. (1) w opinii pisemnej wydanej na potrzeby niniejszego postępowania, opierając się na badaniu powoda oraz na dokumentacji medycznej załączonej do akt, w szczególności w zakresie leczenia psychiatrycznego powoda w (...) w K. w okresie od 2012 do 2014 roku (k. 152-161), stwierdziła u C. S. zaburzenia depresyjne reaktywne, obecnie o nasileniu umiarkowanym (F 32), pozostające w związku z wypadkiem w dniu 19 kwietnia 2011 roku (zaburzenia reaktywne związane są z wypadkiem, a nie są związane z wiekiem) oraz ograniczone zaburzenia osobowości i procesów poznawczych (F07), które nie pozostają w związku z wypadkiem komunikacyjnym, a są wyrazem toczącego się już uprzednio procesu organicznego uszkadzającego ośrodkowy układ nerwowy o etiologii naczyniowej (miażdżyca naczyń, zwyrodnienie mięśnia sercowego), czyli innymi słowy można tu mówić o związku tego schorzenia z wiekiem a nie z wypadkiem komunikacyjnym jakiemu uległ powód (zespół psychoorganiczny spowodowany jest toczącym się już uprzednio procesem organicznym uszkadzającym oun). Zespół psychoorganiczny F07 może przebiegać z objawami depresji, jednak w niniejszej sprawie brak jest danych zarówno z wywiadu jak i z dokumentacji, aby objawy depresyjne występowały przed wypadkiem. Bezspornym w ocenie biegłej jest w świetle dokumentacji medycznej i osobistego badania opiniowanego, iż po wypadku komunikacyjnym z jego udziałem wystąpiły objawy depresyjne reaktywne o nasileniu znacznym F32. Opiniowany utracił zdolność do odczuwania przyjemności, pojawił się niepokój, drażliwość, niechęć do działań, spadek aktywności, wystąpiły zaburzenia snu. Objawy lekowe treściowo związane z sytuacją wypadku, przebiegały z wyraźnymi objawami wegetatywnymi w postaci kołatania serca, wzmożonej potliwości i niepokoju. Ich istotne nasilenie wynika z dokumentacji medycznej i miało miejsce w 2012/2013 roku. W 2014 r. objawy uległy złagodzeniu, lecz nie ustąpiły całkowicie, nadal wymagają leczenia. Możliwy jest ich przewlekły przebieg liczony w miesiącach lub nawet latach. Jakość życia powoda uległa wyraźnemu obniżeniu. Schorzenie to jest zaburzeniem adaptacyjnym, będącym następstwem urazu głowy w wyniku wypadku, w którym nie doszło do trwałych uszkodzeń (...), czyli należy zaliczyć do pozycji 10b jako psychozę depresyjną w następstwie ciężkiego stresu. Uszczerbek na zdrowiu w zakresie zdrowia psychicznego należy uznać za znaczny i długotrwały, a jego wysokość biegła określiła na 50 %.

Dowód: - opinia biegłego lekarza psychiatry A. R. (1) k. 174-175

W uzupełniającej pisemnej opinii – po zgromadzeniu całej dokumentacji leczenia psychiatrycznego powoda w (...) oraz w prywatnym gabinecie lekarskim dr. J. S. w Tuszynie (k. 199-225) - biegła neurolog A. R. (1) wskazała, iż w świetle nowych dowodów zaistniałych w sprawie tj. dostarczonej dokumentacji medycznej i faktu, iż od kilkudziesięciu lat ze zmiennym nasileniem, występowały u powoda objawy depresyjne, nie może obecnie zaliczyć występującego u powoda schorzenia jako zaburzenie adaptacyjne, będące następstwem urazu głowy w wyniku wypadku, w którym nie doszło do trwałych uszkodzeń (...), czyli nie pozwala na uznanie schorzenia za psychozę depresyjną w następstwie ciężkiego stresu i zaliczenie do pozycji 10b. W świetle obecnych dowodów schorzenie związane z wypadkiem należy uznać za reaktywne, długotrwałe zaburzenie lękowo – depresyjne, czyli za utrwalona nerwicę i zaliczenie schorzenia do pkt. 10a. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu biegła określiła na 8 %.

Co do kwestii „zespołu psychoorganicznego” biegła wskazała, że nie istnieje obecnie w nomenklaturze psychiatrycznej schorzenie o tej nazwie, obecnie stosowaną nazwą jest organiczne zaburzenia osobowości i procesów poznawczych. Biegła wskazała, że zaburzenia osobowości i procesów poznawczych występując u powoda nie pozostają w związku z wypadkiem komunikacyjnym, a są wyrazem toczącego się uprzednio procesu organicznego uszkadzającego ośrodkowy układ nerwowy o etiologii naczyniowej, czyli można tu mówić o związku schorzenia z wiekiem, a nie z wypadkiem komunikacyjnym. Organiczne zaburzenia osobowości i procesów poznawczych (czyli według starego nazewnictwa zespół psychoorganiczny) może przebiegać z dodatkowymi objawami depresyjnymi. W przypadku powoda objawy depresyjne od wielu lat przed wypadkiem były wyraźne i stanowiły osobne rozpoznanie – organiczne zaburzenia depresyjne (czyli występowały na tle zmian organicznych w mózgu). Na tle tych zaburzeń, w wyniku wypadku doszło

do rozwinięcia dodatkowych objawów chorobowych w postaci zespołu lekowo – depresyjnego o charakterze nerwicy powypadkowej.

Dowód: - uzupełniająca pisemna opinia biegłego lekarza psychiatrii A. R. (1) k. 229-231

Biegła specjalista psychiatrii K. O. w opinii pisemnej wydanej na potrzeby niniejszego postępowania stwierdziła, że C. S. wskutek wypadku oraz jego następstw, także prawnych doznał zaburzeń adaptacyjnych pod postacią długotrwałej nerwicy. Przemawia za tym analizowana dokumentacja medyczna oraz wynik badania powoda przez biegłą. Opiniowany przed wypadkiem cierpiał na zaburzenia depresyjne na podłożu organicznym zgodnie z przedłożoną dokumentacją medyczną. Po wypadku oraz w trakcie postępowania karnego doszło do dekompresji stanu psychicznego powoda pod postacią pogorszenia ogólnego funkcjonowania, występowania lęku przed podróżowaniem w sytuacjach przypominających wypadek, zaburzeń snu. Czas trwania zaburzeń powyżej 6 miesięcy upoważnia do rozpoznania długotrwałej nerwicy. Powyższe zaburzenia spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu, którego wysokość biegła określiła na 8 % - zgodnie z pkt. 10 a.

Biegła wskazała, że nie podziela opinii biegłego neurologa, że opiniowany „po urazie doznał objawów „ciężkiej psychozy depresyjnej”. Taka diagnoza nie znajduje podstaw w przedłożonej dokumentacji medycznej oraz w osobistym badaniu powoda przez biegłą.

Dowód: - opinia biegłego lekarza psychiatrii K. O. k. 264-267

C. S. ma 79 lat, jest emerytem, zamieszkuje sam w miejscowości S.. Co najmniej od 1995 roku objęty jest opieką psychiatryczną w (...) w K. z rozpoznaniem zaburzeń depresyjnych. Z historii choroby wynika, że zarejestrowany został w poradni po raz pierwszy 12 lipca 1995 roku, a choruje od 1987 roku. Po wypadku w kwietniu 2011 roku C. S. dwukrotnie korzystał z pomocy lekarza psychiatrii dr. J. S. w Tuszynie. Przed wypadkiem C. S. był osobą aktywną, dużo jeździł rowerem, sam prowadził gospodarstwo domowe. Po zdarzeniu i powrocie do domu C. S. korzystał z pomocy sąsiadki M. K. (2), która pomagała mu przy przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu, praniu. Powód głównie leżał w łóżku, jak wstawał z łóżka to poruszał się o lasce. C. S. jeździł busem do szpitala w K. na zmianę opatrunku, po nacięciu krwiaków. Przez pierwsze około półtora roku powód był spowolniony, miał trudności z pamięcią. Z upływem czasu i podjętym leczeniem psychiatrycznym jego stan psychiczny uległ nieznacznej poprawie. Obecnie jednak C. S. nie jeździ już rowerem.

Dowód: - zeznania powoda C. S. k. 272 – min. 4.08 – 18.53 w zw. z k. 103,

- zeznania świadka M. K. (2) k.244v. – min. 6.33- 21.33

- dokumentacja medyczna k.199-218, 225,

W toku postępowania likwidacyjnego pozwane towarzystwo wypłaciło powodowi C. S. przy przyjęciu 50 % przyczynienia się powoda do powstania szkody:

- kwotę 3.600 złotych tytułem zadośćuczynienia,

- kwotę 550,12 złotych tytułem odszkodowania,

- kwotę 100 złotych tytułem odszkodowania za zniszczone rzeczy,

- kwotę 140 złotych tytułem odszkodowania za poniesione koszty opieki,

- kwotę 27 złotych tytułem odszkodowania za koszty dojazdu.

Dowód: akta ubezpieczeniowe k. 45

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów w postaci, dokumentacji lekarskiej, opinii biegłych lekarzy, ortopedy, neurologa, psychiatrów, akt szkody dotyczących zdarzenia z dnia 19 kwietnia 2011 roku oraz zeznań powoda i świadków M. K. (2) i M. K. (1) w części.

Sąd jako niewiarygodne uznał zeznania świadka M. K. (1) i P. B. co do przebiegu zdarzenia z dnia 19 kwietnia 2011 roku, w tej części w której twierdzili, że to powód jadąc poboczem, nagle wjechał na jezdnię i doszło do zderzenia. Świadek M. K. (1) przesłuchiwany przed Sądem wskazał, że nie dawał znaków kierunkowskazem, że chce wyprzedzić rowerzystę, bo nie miał takiego obowiązku, gdyż powód jechał poboczem (k.116v.). Natomiast przesłuchany w postępowaniu w sprawie o wykroczenie (k. 27 akt II W 265/11) zeznał, że widział rowerzystę jadącego poboczem w tym samym kierunku. Włączył kierunkowskaz lewy sygnalizując manewr wyprzedzania. Już same te rozbieżności w zeznaniach świadczą o tym, że świadek M. K. (1) jest niewiarygodny, a jego zeznania mają na celu tylko uniknięcie przez niego odpowiedzialności. Zdaniem Sądu nie polega na prawdzie wersja zdarzenia przedstawiona przez M. K. (1), gdyż w przypadku nagłego wjechania powoda na jezdnię powstałyby uszkodzenia w rowerze, w jego przedniej części. Jak wynika z opinii sporządzonej w sprawie II W 265/11 nie doszło do kontaktu roweru z samochodem. W samochodzie uszkodzone zostało tylko lusterko wsteczne prawe i kierunkowskaz. Mając zatem na uwadze rodzaj uszkodzeń jakie powstały w samochodzie oraz rodzaj obrażeń jakich doznał powód, w przekonaniu Sądu, za wiarygodne należy uznać zeznania powoda C. S., który zeznał, że jechał prawą stroną jezdni i został potrącony przez jadący za nim samochód, w momencie gdy na wysokości powoda znajdował się jadący z naprzeciwka samochód ciężarowy. W przekonaniu Sądu to M. K. (1) nienależycie ocenił sytuację na drodze i podjął manewr wyprzedzania rowerzysty, w sytuacji gdy z naprzeciwka nadjeżdżał samochód. Fakt nadjeżdżającego samochodu przyznał sam M. K. (1), który zeznał co prawda, że z naprzeciwka nadjeżdżał samochód osobowy (k. 27 akt II W 265/11), to jednak w ocenie Sądu nie zmienia przyjęcia, iż M. K. (1) winien zachować szczególną ostrożność przy wyprzedzaniu rowerzysty, zachować bezpieczny odstęp.

Natomiast przesłuchany świadek P. B. zasłonił się niepamięcią i jego zeznania nic nie wniosły do sprawy. Przesłuchany zaś w sprawie II W 265/11 lansował wersję przyjętą przez jego kolegę M. K. (1). Dlatego też w ocenie Sądu zeznania świadka P. B. nie zasługują na wiarę.

Zeznania świadka A. K. – kierowcy jadącego za samochodem V. (...) o nr rej. (...) – niewiele wnoszą do sprawy, gdyż świadek ten jak zeznał, że samego momentu nie pamięta, jechał wtedy z Niemiec, był zmęczony (k.124v).

Natomiast zeznania świadka A. S. dotyczą zdarzeń jakie miały miejsce po potrąceniu powoda. Świadek ten nie widział momentu zderzenia, udzielał tylko pomocy C. S., do czasu przyjazdu karetki (124v.).

W zakresie przeprowadzonych pisemnych opinii biegłych lekarzy sądowych należy wskazać że:

Opinia biegłych ortopedy J. B. i psychiatry K. O. nie były kwestionowane przez strony. Opinie te są rzeczowe, a wnioski z nich wyciągnięte logiczne. Brak jest zatem podstaw by opiniom tym odmówić wiarygodności. Opinia biegłej psychiatry K. O. w swojej treści zgodna jest z opinią uzupełniającą biegłej psychiatry A. R. (2).

Natomiast opinia biegłej neurolog A. P. (1) była kwestionowana przez stronę pozwaną (pismo k. 142). Zgodzić należy się w przekonaniu Sądu z zarzutami stawianymi opinii, a mianowicie, że biegła neurolog ustaliła trwały uszczerbek na zdrowiu powoda na 60 % z pozycji 10b- jako zespół depresyjny, mimo że nie posiadała przecież specjalizacji psychiatrycznej.

Dlatego też Sąd nie uwzględnił opinii biegłej neurolog A. P. (2) w zakresie w jakim ustaliła ona stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda.

Mając na względzie powyższe ustalenia, Sąd uwzględnił wniosek pełnomocnika pozwanego i dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry. Biegła psychiatra A. R. (1) w pisemnej opinii, opierając się na badaniu powoda i jego twierdzeniach, że leczenie psychiatryczne rozpoczął po wypadku oraz dotychczas zgromadzonej dokumentacji medycznej ustaliła, że powód w wyniku wypadku doznał urazu głowy, w którym nie doszło do trwałych uszkodzeń (...),

i należy to zaliczyć do pozycji 10b jako psychozę depresyjną w następstwie ciężkiego stresu. Uszczerbek na zdrowiu w zakresie zdrowia psychicznego należy uznać za znaczny i długotrwały, a jego wysokość biegła określiła na 50 %.

Opinię tę kwestionował pełnomocnik pozwanego towarzystwa (pismo k.187), w takim zakresie, że biegła wypowiedziała się nie posiadając całej dokumentacji medycznej leczenia psychiatrycznego powoda. Po uzupełnieniu materiału dowodowego i zgromadzeniu całości dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia psychiatrycznego powoda w uzupełniającej opinii biegła psychiatra A. R. (2) stwierdziła, że w świetle obecnych dowodów schorzenie związane z wypadkiem należy uznać za reaktywne, długotrwałe zaburzenie lękowo – depresyjne, czyli za utrwalona nerwicę i zaliczenie schorzenia do pkt. 10a. Stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu biegła określiła na 8 %.

Stanowisko biegłej psychiatry A. R. (2) wyrażone w uzupełniającej opinii pisemnej zostało potwierdzone przez opinię drugiego psychiatry – K. O..

Dlatego też w ocenie Sądu uzupełniająca opinia psychiatryczna A. R. (2), jest wiarygodna i zasługuje na akceptację Sądu.

Sąd oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sadowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, albowiem po przeprowadzeniu materiału dowodowego i po analizie opinii biegłego ds. rekonstrukcji wypadków drogowych sporządzonej w sprawie II W 265/11 Sąd nie ma wątpliwości, iż do zdarzenia doszło zgodnie z wersją przedstawioną przez powoda, co Sąd wyjaśnił w poprzedniej części uzasadnienia. Już tylko na marginesie należy wskazać, że trudno sobie wyobrazić, że kierujący rowerem widząc nadjeżdżający z naprzeciwka samochód ciężarowy, świadomie podejmuje manewr wjazdu na jezdnię i sam stwarza zagrożenie dla swojego życia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwo jest zasadne w części.

Jak wynika z materiału dowodowego pojazd uczestniczący w wypadku był ubezpieczony w zakresie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie nie była kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z umowy ubezpieczenia OC łączącej sprawcę wypadku komunikacyjnego z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń; pozwany przyjął swą odpowiedzialność w toku likwidacji szkody i wypłacił powodowi łącznie kwotę 4.417,12 zł. . Pozwane towarzystwo podniosło zarzut przyczynienia się powoda nie mniej niż 50 % do zaistnienia zdarzenie.

Zgodnie art. 34 ust. 1 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz.1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, z tym, że ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu.

Przesądzenie zaistnienia przedmiotowego zdarzenia oraz jego przebiegu zgodnego z relacją powoda, pozwala na wniosek, że jego sprawcą był kierujący samochodem V. (...) o nr rej. (...) M. K. (1), który nie zachował należytej ostrożności zbliżając się do prawidłowo jadącego rowerem C. S. i podjął manewr wyprzedzania rowerzysty nie zachowując należytego odstępu, co doprowadziło do potrącenia rowerzysty.

Podstawą jego odpowiedzialności za szkody wyrządzone powodce jest przepis art. 436 § 1 k.c., zgodnie z którym odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym (art. 435 k.c. odpowiedzialność na zasadzie ryzyka prowadzącego przedsiębiorstwo) ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, jest to odpowiedzialność za sam skutek

zdarzenia powodującego szkodę. Dla jej powstania wystarczy aby komukolwiek została wyrządzona szkoda na osobie lub mieniu, przyczyną powodującą szkodę był ruch mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody i pomiędzy szkodą a przyczyną (ruchem tego środka) zachodził związek przyczynowy. Wszystkie te przesłanki zostały spełnione. C. S. doznał bowiem szkody na osobie w postaci ogólnego potłuczenia, zwłaszcza kończyny dolnej lewej, rozległego krwiaka podudzia i uda lewego, rozległego krwiaka kończyny górnej lewej, a w konsekwencji zdarzenia doszło do zaostrenia zaburzeń psychicznych i powstania długotrwałej nerwicy. Gdyby powód nie został potrącony przez samochód to by nie doszło do uszkodzenia jego ciała. Zatem pomiędzy szkodą a ruchem pojazdu mechanicznego zachodzi związek przyczynowy.

Powód żąda naprawienia szkody polegającej na uszkodzeniu ciała i wywołaniu rozstroju zdrowia poprzez wypłatę odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 k.c.). W tym miejscu należy wskazać, że Sąd dokonując oceny żądań powoda miał na względzie żądania określone w pozwie oraz piśmie rozszerzającym powództwo (k. k.190-192). Sąd nie uwzględnił stanowiska wyrażonego przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 27 listopada 2015 r., albowiem stosownie do treści art.193 § 2¹ k.p.c. z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Takiego pisma procesowego nie złożył pełnomocnik powoda (protokół rozprawy k. 272 – min.00,59).

Zauważyć wypada w tym miejscu, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość- por. przykładowo wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadza przy tym żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając to zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu. W doktrynie od dawna podkreślano, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny i jako takie musi mieć odczuwalną wartość ekonomiczną. Do podstawowych z tych kryteriów zalicza się stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość obrażeń, prognozy na przyszłość, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego oraz zawodowego, konieczność wyrzeczenia się określonych czynności życiowych, korzystania z pomocy innych osób, czy wreszcie stopień przyczynienia się poszkodowanego i winy sprawcy szkody. Istotne jest nadto, że zadośćuczynienie ma charakter jednorazowy, winno zatem uwzględniać w sposób całościowy wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te które mogą powstać w przyszłości.

Przy ustalaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd uwzględnił rodzaj i zakres doznanego przez niego w wyniku zdarzenia drogowego urazu, przebyty proces leczenia, doznane cierpienia fizyczne oraz psychiczne, utrudnienia i ograniczenia w życiu codziennym. Na skutek zdarzenia powód doznał ogólnego potłuczenia, głównie lewej ręki i lewej nogi, co skutkowało silnym zasinieniem i zrodziło konieczność chirurgicznego nacięcia krwiaków. Co z kolei wiązało się z pobytem powoda w szpitalu, koniecznością przyjmowania leków, w tym przeciwbólowych oraz koniecznością dojazdów do szpitala na zmiany opatrunków.

Zauważyć należy, że przed zdarzeniem powód mimo swojego podeszłego wieku był osoba aktywną, jeździł dużo rowerem, samodzielnie prowadził gospodarstwo domowe, sam robił zakupy. Po wypadku jego aktywność spadła, teraz nie jeździ już rowerem, zaostreniu uległy jego zaburzenia psychiczne. Toczące się postępowanie w sprawie o wykroczenie, w której był obwinionym i dochodzenie przez niego do prawdy negatywnie wpłynęło na jego stan psychiczny. Doszło od ujawnienia się nerwicy, co z kolei zrodziło konieczność dalszego leczenia psychiatrycznego. Zauważyć należy, że powód mimo podeszłego wieku był samodzielny. Teraz czasem musi korzystać z pomocy osób trzecich. Faktem jest, że część problemów psychiatrycznych występujących u powoda jest następstwem zmian w (...) związanych z wiekiem, jednakże nie ulega zdaniem Sądu wątpliwościom, że gdyby nie wypadek to nie rozwinęłyby

się dodatkowo nerwica u powoda. Co z kolei wpłynęło negatywnie na funkcjonowanie powoda w społeczeństwie i wpłynęło negatywnie na jakość życia powoda.

Nadto powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu: w zakresie chirurgicznym 6 %, w zakresie psychiatrii 8 %. Łącznie trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 14 %. Powód zakończył już leczenie chirurgiczne, jednakże w dalszym ciągu wymaga leczenia psychiatrycznego. Wszystkie te okoliczności prowadzą do wniosku, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda będzie kwota 32.000 złotych. Z uwagi na wypłacenie powodowi w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 3.600 złotych, Sąd zasądził na jego rzecz kwotę 28.400 złotych. Natomiast co do dalszego zadośćuczynienia powództwo podlegało oddaleniu.

Powód dochodził również odszkodowania za koszty dojazdu do placówek medycznych, zakupu opatrunków, leków przeciwwzapalnych, koszty opieki osób trzecich. Pełnomocnik powoda wskazał, że powód nie gromadził, faktur, paragonów, biletów, jak też nie robił notatek z wydatkowanych środków na leczenie (pozew k.3). Pełnomocnik powoda nie wskazał podstawy prawnej dochodzonego odszkodowania.

Pamiętać jednak należy o tym, iż inaczej należy oceniać przesłanki zasądzenia renty w oparciu o art. 444 § 2 k.c., a inaczej przesłanki zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c. Przesłanką zasądzenia renty jest udowodnienie istnienia zwiększonych potrzeb, a przyznanie renty nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany zaspokaja te potrzeby i ponosi z tym związane wydatki. W przypadku dochodzenia odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.c. poszkodowany musi udowodnić rzeczywiste poniesienie kosztów (wydatków), o których mowa w tym przepisie (vide Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 kwietnia 2014 r., sygn. akt ACa 685/13 LEX nr 14611180). Mając na względzie powyższe orzeczenie Sąd uznał, iż to na powodzie, stosownie do treści art. 6 k.c. ciążył obowiązek wykazania poniesionych przez niego kosztów leczenia w kwocie 5.000 złotych. Temu obowiązkowi nie sprostał profesjonalny pełnomocnik powoda. Samo zaś twierdzenie, że powód nie gromadził dowodów na poniesione przez niego koszty leczenia, nie jest wystarczające. Sąd jednak dostrzega, że z lektury akt postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez pozwane towarzystwo wynika, że powód przedstawił dowody na poniesione przez siebie wydatki w toku postępowania likwidacyjnego. Pozwane towarzystwo wypłaciło powodowi tylko część odszkodowania (około 918 złotych), przyjmując 50 % przyczynienie powoda do zaistnienia szkody. W tych okolicznościach zdaniem Sądu powodowi należy się pozostała części odszkodowania, skoro Sąd w niniejszej sprawie nie podzielił stanowiska o przyczynieniu się powoda do powstania szkody.

Dlatego też Sąd na podstawie art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem odszkodowania kwotę 918 złotych.

Jak już wskazano wyżej przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. nie jest uzależnione od wykazania, że poszkodowany te potrzeby faktycznie zaspokaja i ponosi związane z tym wydatki. Do przyznania renty z tego tytułu wystarcza samo istnienie zwiększonych potrzeb jako następstwo czynu niedozwolonego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1976 roku, IV CR 50/76, OSNC 1977/1/11). Nie ulega wątpliwości, że powód po powrocie do domu ze szpitala wymagał pomocy osób trzecich. Powód leżał w łóżku i porusza się za pomocą laski. Pomoc tę świadczyła powodowi sąsiadka M. K. (2). Sąd odmówił wiary zeznaniom świadka M. K. (2) w tej części, w której wskazywała, że świadczyła ona pomoc powodowi przez okres półtora roku w wymiarze 5 godzin dziennie (k.244v). Z opinii biegłego ortopedy J. B. wynika, że powód wymagał takiej opieki w okresie 2 tygodni w wymiarze 2 godzin dziennie i następnie 2 tygodni w wymiarze 1 godziny. W pozwie pełnomocnik powoda wskazywał, że powód wymagał opieki osób trzecich przez okres 5 miesięcy w wymiarze 2 godzin dziennie. Z opinii biegłego sądowego J. B. wynika, że leczenie chirurgiczne zostało zakończone w dniu 6 czerwca 2011 roku, szpital powód opuścił w dniu 22 kwietnia 2011 roku. Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd uznał, iż pozwany wymagał opieki osób trzecich w okresie pierwszego miesiąca po opuszczeniu szpitala w wymiarze 42 godzin (zgodnie z opinią biegłego), a następnie przez okres około czterech miesięcy w wymiarze około 1/2 godziny dziennie. Zauważyć należy, że po zakończonym leczeniu chirurgicznym, powód stał się spowolniały i nasiliły się problemy psychologiczne. Nie można jednak przyjąć, że całe problemy psychiatryczne są tylko następstwem wypadku, skoro przed wypadkiem powód leczył się na zaburzenia depresyjne, a w chwili wypadku był już osobą w podeszłym wieku (75 lat). Sam fakt świadczenia

pomocy powodowi przez sąsiadkę nie pozwala na przyjęcia, że pomoc ta była wynikiem następstw wypadku, a nie procesów przebiegających w (...) związanych z wiekiem powoda. Dlatego też Sąd przyjął, że powód wymagał opieki łącznie w wymiarze 90 godzin (42 + 48). Sąd przyjął stawkę godzinową na 10 zł, kierując się doświadczeniem życiowym i stawkami za opiekę przyjmowanymi w Powiecie (...).

Dlatego też Sąd na podstawie art. 444 § 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb kwotę 918 złotych.

W pozostałej części powództwo w zakresie odszkodowania i dalszej renty podlegało oddaleniu jako nie uzasadnione. W szczególności brak jest podstaw do przyznania powodowi renty z tytułu zwiększonych potrzeb po 400 złotych miesięcznie od dnia 1 stycznia 2015 roku z uwagi na to, że nie można przyjąć, że koszty leczenia psychiatrycznego i wskazywana przez powoda konieczności pomocy osób trzecich są tylko następstwem wypadku, a nie procesami wynikającymi ze zmian związanych z wiekiem.

O odsetkach zarówno z tytułu zadośćuczynienia, odszkodowania i skapitalizowanej renty orzeczono w myśl art. 481 par. 1 k. c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Zasądzono je od dnia 17 maja 2013 roku (k.92) - (zarówno dla zadośćuczynienia, odszkodowania i skapitalizowanej renty - dla roszczeń pierwotnie dochodzonych pozwem oraz dla roszczeń z tytułu zadośćuczynienia, które zostały zgłoszone na rozprawie w dniu 20 marca 2015 roku, od dnia rozprawy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k. p. c. Powód przegrał proces w 75 % (109.800 zł – wartość przedmiotu sporu – 100.000 zł zadośćuczynienia + 5.000 zł odszkodowania + 400 zł miesięcznej renty). Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2.417 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz 2.400 zł tytułem wynagrodzenia dla pełnomocnika). Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 3.042,30 zł. (wynagrodzenie dla pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa 2.417 zł, koszty wynagrodzeni biegłej A. R. (2) w kwocie 601 zł, koszty sporządzenia kserokopii dokumentacji medycznej w kwocie 24,30 zł). Łącznie koszty procesu wyniosły 5.459 zł w zaokrągleniu. Powód wygrał proces w 25 %, strona pozwana przegrała sprawę w 25 %.

Zatem strony winny obciążać koszty procesu w takim zakresie w jakim przegrały sprawę. Powoda winny obciążać koszty procesu w kwocie 4.094,25 zł, a pozwanego w kwocie 1.364,75 zł. Skoro faktycznie pozwany poniósł koszty w wysokości 3.042 złotych w zaokrągleniu, należy mu się zwrot w kwocie 1.677 zł w zaokrągleniu (3.042 zł – 1.364,75 zł), którą to kwotę Sąd zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej.

W niniejszej sprawie powód został zwolniony od kosztów sądowych. Na koszty sądowe od których powód został zwolniony złożyły się wydatki na opinie biegłych J. B., A. P. (1) i K. O. w łącznej kwocie 979,22 zł, brakująca opłata sądowa w kwocie 5.490 złotych. Łącznie koszty sądowe od których powód został zwolniony wyniosły 6.469 złotych. Stosownie do treści art. 113 cytowanej wyżej ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić (...) sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Dlatego też Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Opocznie kwotę 1.617 złotych – zaokrągleniu, tytułem części kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (6.469 x 25 % = 1.617 zł).

ZARZĄDZENIE

(...)